

5. PRAKSEOLOGICZNE WARUNKI DZIAŁANIA



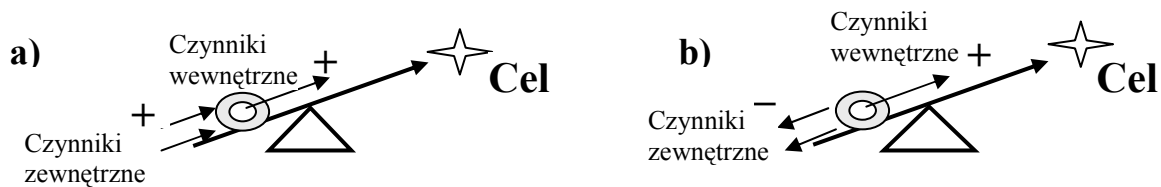
5.1. Elementarne związki działania

Aby zaistniało działanie nie wystarczy, by człowiek miał cele, które chciałby zrealizować. Musi również spodziewać się, że pewne formy zachowania pozwolą mu owe cele osiągnąć. Człowiek może pragnąć lecieć na Księżyc, ale jeśli zda sobie sprawę, że nie może tego pragnienia spełnić, nie podejmie działań. Musi mieć więc pewne przekonanie, iż jest w stanie w jakiś sposób doprowadzić do zaistnienia pożądanego skutku. Stąd też:

„Warunkiem działania jest wyobrażenie sobie pożądanego skutku i dysponowanie technologicznymi możliwościami oraz planami doprowadzenia do niego” [85].

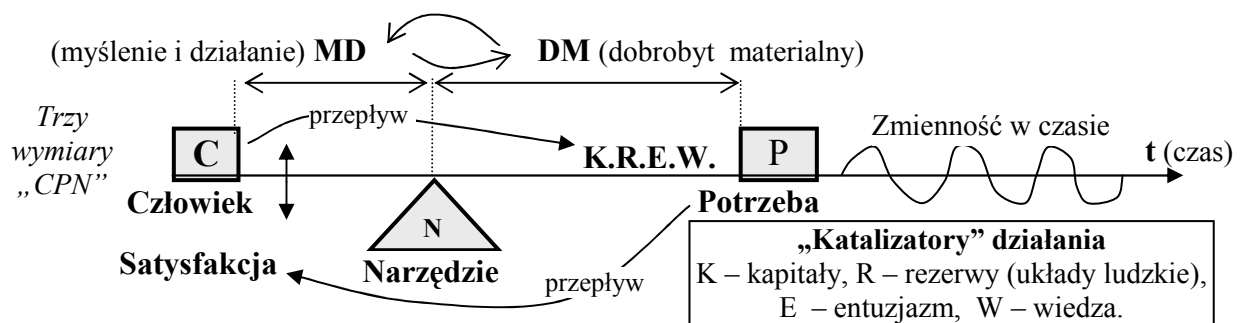
Ludzie znajdują się w pewnym środowisku lub sytuacji. To właśnie tę sytuację człowiek decyduje się w jakiś sposób zmienić, aby osiągnąć swój cel. W odniesieniu do środowiska danej osoby, można je podzielić na takie, które w przekonaniu tej osoby znajduje się poza jej kontrolą i musi pozostać niezmienione oraz takie, które może ona zmienić (a przynajmniej tak uważa).

Działanie sprawne jest w znacznej mierze wyrazem zdolności do wykorzystywania sprzyjających sił (warunków) zewnętrznych i wewnętrznych [79]. Ogólnie można wyróżnić dwa skrajne położenia podmiotu działającego względem warunków zewnętrznych i wewnętrznych: pozycję dodatnią (rys. 7a) i pozycję ujemną (rys. 7 b).



Rys. 7. Współdziałanie zewnętrznych i wewnętrznych czynników działania: a) zgodność, b) niezgodność

W praktycznym działaniu znajdujemy się zwykle w sytuacji pośredniej pomiędzy a) i b), gdy znaczna część zdarzeń przebiega niejako samoczynnie (samonapędzanie się), co ma miejsce wtedy, gdy wykorzystujemy nadarzające się sytuacje i tylko je dopełniamy – ukierunkowując rozwój zdarzeń. Przypadkiem szczególnym pozycji ujemnej będzie „**równia pochyła**” (kiedy cel jest niepożądany). To jest sytuacja bez nadziei, w której dalsze zapobieganie coraz bardziej niekorzystnemu przebiegowi wydarzeń staje się praktycznie niemożliwe – „wszystko się wali”. W takiej sytuacji każdy ruch okazuje się zły – i tak nastąpi krach. Stan **równowagi homeostatycznej**, opisujący bardziej szczegółowo elementarny układ działania, pokazano na rys. 8.



Rys. 8. Elementarny układ działania

W każdym racjonalnym postępowaniu człowieka występuje zagadnienie: jak myślenie i działanie zamienić na dobrobyt materialny?, czyli MD na DM. Muszą być ku temu czynniki psycho-fizyczne ożywiające działanie (katalizatory K.R.E.W.) i podtrzymujące jego ruch w czasie (cykl zmian). Dźwignia waha się – brak ruchu to zatarcie się (zator-choroba). Medycyna mówi, że powodem zatoru jest: brak ruchu, zła dieta i czynniki genetyczne – podobnie w każdym innym działaniu.

5.2. Zewnętrzne warunki działania

Działający człowiek znajduje się w jakimś środowisku, w którym chciałby coś zmienić. Aby przystąpić do działania, musi mieć koncepcję wykorzystania elementów tego środowiska – jako środków (narzędzi) do osiągnięcia celu. **Warunki zewnętrzne** dotyczą środowiska, w którym działanie przebiega, lub przedmiotu, na który jest ono skierowane. Nie mogą być one przedmiotem ludzkiego działania; można co najwyżej lepiej lub gorzej je spożytkować. Często też działanie nie ma wpływu na zaistnienie warunków. Wtedy zamiast o prawdopodobieństwie skuteczności działania można mówić jedynie o prawdopodobieństwie odpowiedniego warunku [80].

Podejmując jakiegokolwiek działanie mamy do czynienia z dwoma **warunkami zewnętrznymi**; są to:

- **czas** – gospodarowanie (zarządzanie) czasem jest zbiorem umiejętności w skutecznym kierowaniu zdarzeniami (o tym będzie szerzej w dalszych wykładach),
- **zasoby** – nauka klasyfikuje zasoby procesu w tzw. podejściu 5M, według którego wyróżnia się: ludzi (ang. *Man*) maszyny (*Machine*), metody (*Method*), materiał (*Material*), zarządzanie (*Management*). Dobrobyt materialny człowieka nie zależy jednak od samych zasobów, ale od ich odpowiedniej transformacji poprzez zastosowaną technologię. Ten związek ujmuje się zależnością [103]:

$$DM = ZT^n,$$

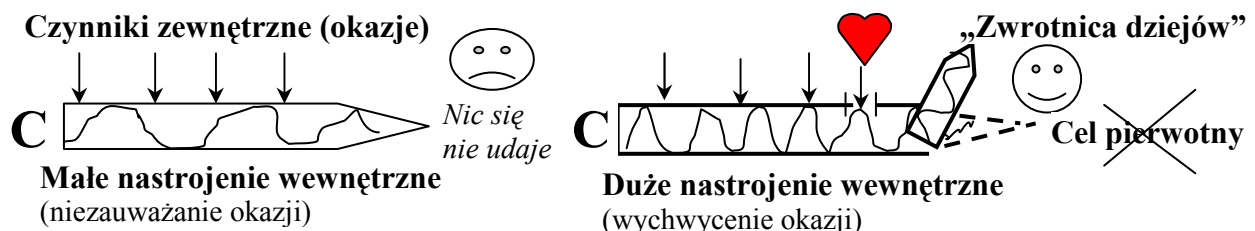
czyli: dobrobyt materialny (DM) jest funkcją posiadanych zasobów (Z), stosowanej technologii (T), która jest modyfikowana wskaźnikiem (n) postępu technicznego.

Technologia – umożliwiając wydajne zużycie zasobów – pozwala określić ich prawdziwą wartość i przydatność do danego działania. Jak widać (ze wzoru), technologia wywiera sama na siebie efekt zwielokrotnienia, ponieważ wynalazek techniczny staje się podstawą do kolejnej innowacji.

Innowacje techniczne, powstające co pewien czas, są siłą napędową cyklicznie następujących po sobie okresów wzrostu gospodarczego i recesji. Tempo postępu technicznego w określonym społeczeństwie zależy od poziomu jego zdolności do przetwarzania informacji. Właściwą informację (znak) trzeba umieć wyszukać wśród milionów bitów informacyjnych. Informacja właściwa dla danego działania przyczynia się do wykorzystania sytuacji, którą nazywamy **okazją**.

Okazja – jest to zdarzenie niekontrolowane przez człowieka, powodowane przypadkiem.

Okazja jest zdarzeniem sprzyjającym nam, w którym możemy uzyskać „coś” mniejszym wysiłkiem lub za mniejsze pieniądze w stosunku do tego, co musielibyśmy włożyć później. Okazja jest tym zdarzeniem pozytywnym „języczkiem u wagi”, który przechyla naszą wolę (wyrażaną słowem „chcę”) w kierunku podjęcia działania. Sztuka wykorzystywania okazji wymaga najwyższego stopnia **elastyczności**, co jest możliwe tylko przy rozwiniętej koncentracji wewnętrznej, nastrojeniu się, na jakiś cel – rys. 9.



Rys. 9. Wpływ przygotowania wewnętrznego człowieka na wychwycenia okazji

Oprócz niekontrolowanych zdarzeń pozytywnych, okazji, działanie uwikłane jest w szereg zdarzeń negatywnych, np. trąby powietrzne, pogoda, wyniki giełdy papierów wartościowych, „zły” kierownik, itp. Dajmy sobie z tym spokój. Rozsądną reakcją jest bowiem przystosowanie się do nich – pogodzenie się. Nie ma sensu przejmować się sprawami, na które nie mamy wpływu.

5.3. Wewnętrzne czynniki działania

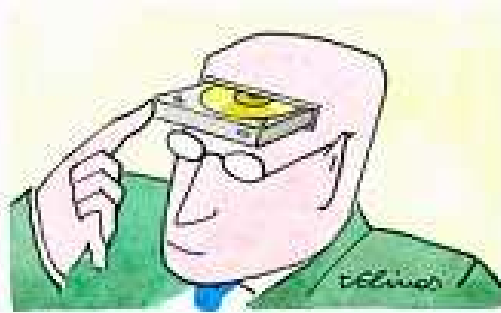
Warunki wewnętrzne dotyczą podmiotu działającego i obejmującego zarówno aktualny stan jego organizmu, jak i cechy wyznaczone przez wiedzę i doświadczenie. Wiele osób dochodzi do momentu w życiu, w którym chce coś zmienić. Ale, niestety, sama chęć zmiany nie wystarcza, choć jest to ogromnie ważny pierwszy krok. Pojawia się wtedy pytanie: „Co mam zrobić by to zmienić”? Najważniejsza sprawa to oczywiście **intencje i przekonania**. Nie widzimy świata takim, jakim on jest, ponieważ wydarzenia w nim zachodzące zależą od naszych przekonań (słusznych, bądź nie) [135]. Minione przeżycia nadają obecnie odbieranemu sygnałowi treść i decydują, czy wzbudza on w człowieku lęk lub pragnienie czynu („nie udało mi się wcześniej, nie będę więc tego robił”). Można postawić pytanie: Co jest przyczyną określonego sygnału? Są tu głównie dwa czynniki [4]:

- obrazy wewnętrzne w naszym mózgu (*prawdziwe i pozorne*).
- nasza kondycja fizyczna (*siły witalne, sposób oddychania, dieta, postawa ciała*).

To, co odczuwamy wobec jakiejś sytuacji, i to, co w życiu robimy, zależy jednak w dużej mierze od naszych przekonań, wynikających z „treści” ogólnych doświadczeń, zakodowanych w mózgu. Znacznie dłużej i na trwale osadzają się w nim doświadczenia negatywne, i w tym jest kłopot!

Jeśli więc chcemy kontrolować swoje zachowania, musimy **świadomie panować nad stanem emocjonalnym poprzez fizjologię i obrazy tworzone w mózgu** [81]. Warunkiem wstępnym do opanowania umiejętności zmiany układu odniesienia, w stosunku do samego siebie, jest nabranie dystansu do doświadczenia i obejrzenie go z innej perspektywy. Wtedy można zmienić wewnętrzny obraz przeżycia i fizjologię. Jedynym sposobem takiej zmiany jest nadanie przeżyciu czy zachowaniu innego mentalnego znaczenia. Stąd postulat: zmień stan – zmienisz życie [110].

Dziesięć emocjonalnych sygnałów, które tworzą siłę i wezwanie do działania to (rys. 10):



1. Dyskomfort,
2. Strach,
3. Ból,
4. Złość,
5. Frustracja,
6. Rozczarowanie,
7. Wina,
8. Niska samoocena,
9. Przeciążenie,
10. Samotność.

Rys. 10. *Emocjonalne oprogramowanie człowieka* [36]

Jak pisze Anthony Robbins: [110] „zmiana układu odniesienia w swej najprostszej postaci polega na przekształceniu negatywnej opinii w pozytywną przez zastąpienie dawnego schematu postrzegania innym. Można to zrobić dwojako: zmienić kontekst lub zmienić treść”. Opowiadanie żartów, to typowa zmiana układu odniesienia, przez zmianę kontekstu). W obu przypadkach, dzięki temu, że znika wewnętrzny ból lub konflikt, następuje przebudowa obrazów mentalnych, i co za tym idzie, człowiek osiąga bogatszy stan emocjonalny. Mimo, że pragnienia oraz lęki pobudzają człowieka do działania, to jednak do rzeczywistego podjęcia działania (oprócz przyzwolenia rozumu) potrzebna jest jeszcze jedna siła – jest nią nadzieja [58].

Nadzieja, według definicji encyklopedycznej, to: uczuciowa wiara w pozytywny rezultat wydarzeń i okoliczności związanych z czymś życiem. Nadzieja może nawet występować wbrew prawdopodobieństwu i dowodom na to, że oczekiwany wynik będzie odmienny od korzystnego. Bez, choćby najmniejszej, nadziei na osiągnięcie celu człowiek nie miałby siły na podjęcie działania, bowiem: „Nadzieja uczy czekać” – jak nazwał swój tomik poezji ks. J. Twardowski. Są też dowody na to, że „tam gdzie kończy się nadzieja zaczyna się śmierć” [38]. Gdy ufność i nadzieja zostaną poparte czynem, następuje nasze zbliżenie się do rozwiązania problemu. Jest tak, bo: „nadzieja jest tą mocą, która budzi w człowieku olbrzyma” [111]. Zatem:

Obudź w sobie olbrzyma.